



Warszawa, dnia 23 marca 2018 r.

**SZEF
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**

Jan Józef Kasprzyk

BD1-K0752-0511-3-1/18

W związku z Pana petycją, skierowaną do Prezesa Rady Ministrów, a przekazaną nam do rozpatrzenia, uprzejmie informuję, że zawarte w niej postulaty nie mogą zostać zrealizowane.


Postuluje Pan, aby ogólna kwota świadczeń wypłacanych przez organy rentowe pozostawała w tej samej wysokości, niezależnie od zmniejszania się liczby żyjących kombatantów – dzięki takiemu zabiegowi następowałby coroczny wzrost wysokości wypłacanych żyjącym kombatantom świadczeń.

Rozważając Pański postulat musimy pamiętać, że o ile kwota na świadczenia dla kombatantów rzeczywiście maleje, to rośnie kwota wypłacana z budżetu państwa dla osób walczących o niepodległość w latach 1956 – 1989. I o ile śmiertelność kombatantów wynosi ok. 6,5 tys. osób rocznie, to obecnie do Urzędu wpływa miesięcznie ok. 800 wniosków o przyznanie statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych, które to osoby otrzymują świadczenia pieniężne w podobnej wysokości jak kombatanci. Zatem środki niewydane przez państwo na zmarłych kombatantów są – w pewnym uproszczeniu - wydawane na beneficjentów ustawy z dnia 20 marca 2015 r. *o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych*. Nasze państwo powinno bowiem otaczać opieką wszystkich tych, którzy walczyli o niepodległą Polskę, niezależnie od okresów, w jakich to czynili.

Odnosząc się do drugiego postulatu, dotyczącego zasad orzekania o inwalidztwie wojennym, to należy zauważyć, że obowiązujące przepisy wyglądają bardzo podobnie, jak Pańskie oczekiwania. Każda osoba, która doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek

określonych represji wojennych lub wskutek walki z wrogiem ma prawo uzyskać rentę inwalidy wojennego. Lekarze orzecznicy niewątpliwie orzekając w takich sprawach opierają się o aktualną wiedzę medyczną, a orzeczenia organów rentowych muszą być uzasadnione, gdyż podlegają kontroli sądowej.

Jednak rozważając tę kwestię trzeba pamiętać, że już nawet lekarze orzecznicy ZUS przyznają, iż w chwili obecnej nie ma w zasadzie możliwości stwierdzenia, czy niezdolność do pracy osób w wieku ponad 90 lat jest skutkiem pobytu w obozie lub odniesionej w czasie służby kontuzji, czy też naturalną konsekwencją pogorszenia się stanu zdrowia z racji podeszłego wieku (a istnienie związku przyczynowego między złym stanem zdrowia a wcześniejszym pobycem w obozie jest decydujące dla przyznania renty inwalidy wojennego). Zatem obowiązujące dziś przepisy regulujące kwestię przyznawania rent inwalidy wojennego są nieadekwatne do zmian, jakie zaszły w środowisku kombatanckim, które to zmiany uczyniły obecnie rzetelną realizację tych przepisów w zasadzie niemożliwą. Spełnienie Pańskich postulatów nie zmieniło by wcale tej sytuacji, gdyż opierają się one również na konieczności stwierdzenia związku przyczynowego między obecnym stanem zdrowia a faktem doznania represji.


Z up. SZEFA URZĘDU
do Spraw Kombatantów
i Osób Represjonowanych
Tomasz Lis
Direktor Biura Dyrektora Gen.